

# Jasiński, Janusz

---

## Działalność Profesora Stanisława Herbsta na rzecz Warmii i Mazur

---

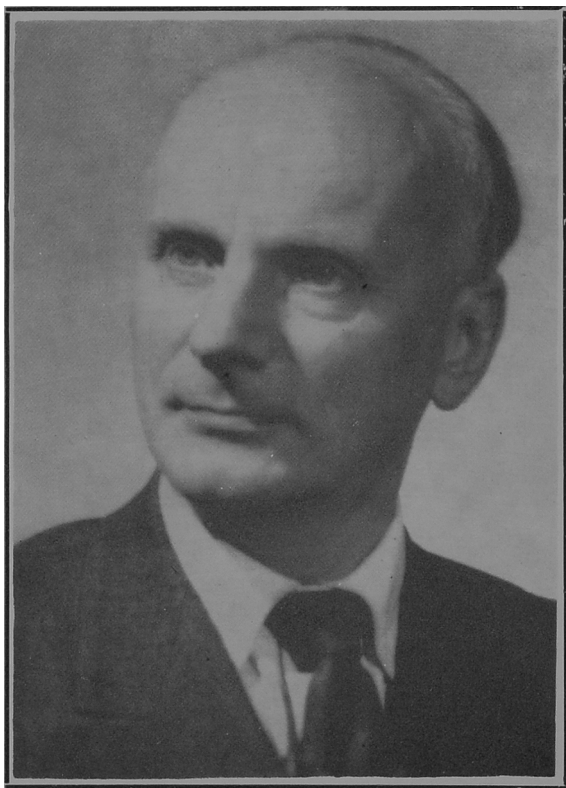
Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 107-115

---

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



PROF. DR STANISŁAW HERBST  
(1907—1973)

## DZIAŁALNOŚĆ PROFESORA STANISŁAWA HERBSTA NA RZECZ WARMII I MAZUR\*

24 czerwca 1973 roku zmarł Prof. dr Stanisław Herbst, wielki uczyony, pedagog i społecznik.

Urodził się w roku 1907 w Rakwero, w Estonii, maturę uzyskał w 1926 roku w Gimnazjum im. Stefana Batorego w Warszawie. Historię studiował na Uniwersytecie Warszawskim. Wśród Jego profesorów należy wymienić Stanisława Arnolda, Oskara Haleckiego, Wacława Tokarza i Zygmunta Batowskiego. W 1929 roku napisał pracę magisterską pt. *Od Połańca do Warszawy 1794*, a w dwa lata później obronił pracę doktorską o *Wojnie inflanckiej 1600—1601*. W latach 1931—1939 redagował „Naukę Polską”, pracował w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz w Politechnice Warszawskiej w Zakładzie Architektury Polskiej i Historii Sztuki w sekcji Historii Fortyfikacji.

W czasie wojny pracował w Wydziale Informacji Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej Związku Walki Zbrojnej, potem Armii Krajowej. Między innymi Herbst zajął się bardzo energicznie sprawą Żydów, udzielając im skutecznej pomocy. Wspólnie z Henrykiem Wolińskim zebrał dokumentację na ten temat, zatytułowaną *Akcja antyżydowska 1942 r.* Prowadził tajne wykłady na Wydziale Humanistycznym Wolnej Wszechnicy Polskiej. W czasie powstania warszawskiego informował o sytuacji wojennej, przebywając w rejonie Rakowieckiej. Zimą 1944 roku ratował od zagłady dobra kultury narodowej w Warszawie.

Habilitował się w roku 1945, profesorem nadzwyczajnym został w roku 1954, w 1961 — profesorem zwyczajnym. Losy powojenne związał przede wszystkim z Uniwersytetem Warszawskim, gdzie w latach 1965—1969 był dziekanem Wydziału Historycznego. Oprócz tego w latach 1957—1968 kierował Katedrą Historii Wojskowej w Wojskowej Akademii Politycznej, a w latach 1953—1961 był kierownikiem Zakładu Atlasu Historycznego Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk. W latach 1956—1973 pełnił funkcję prezesa Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego. Cieszył się opinią świetnego nauczyciela, pod Jego

\* Szkic niniejszy stanowi rozszerzoną wersję głosu w dyskusji w czasie uroczystego posiedzenia poświęconego pamięci Profesora doktora Stanisława Herbst, które odbyło się w Warszawie 13 XII 1973.

kierunkiem uzyskało stopień magisterski ponad 400 osób i około 70 osób stopień doktorski.

Profesor Herbst interesował się przede wszystkim historią wojskowości, zwłaszcza powstaniem kościuszkowskim. Olbrzymi wysiłek badawczy poświęcił także historii miast, i to głównie w XVI wieku. Pasjonowała Go również historia kultury oraz geografia historyczna. W sumie opublikował ponad 300 prac. Wśród licznych odznaczeń należy wymienić Sztandar Pracy II klasy (1966) oraz Zasłużonego Nauczyciela PRL (1969).

Całą swoją działalnością naukową, organizacyjną oraz popularyzatorską Profesor Herbst przyczynił się walcnie do podniesienia w Polsce kultury historycznej, dążył również przez dziesiątki lat do nadania dyscyplinie historycznej należnego miejsca w życiu naukowym i społecznym całego kraju<sup>1</sup>.

Zyciem naukowym Olsztyna Profesor Herbst zainteresował się w roku 1953, kiedy to Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, przejmąwszy olsztyńską Stację Naukową od Instytutu Zachodniego, przekazał ją opiece Polskiego Towarzystwa Historycznego. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadła na zjeździe Polskiego Towarzystwa Historycznego w czerwcu 1953 w Katowicach<sup>2</sup>. Pomysł przejścia dawnego Instytutu Mazurskiego pod patronat Polskiego Towarzystwa Historycznego Profesor Herbst wraz z pozostałymi członkami Prezydium Zarządu Głównego akceptował z dużym zrozumieniem, trafnie wyczuwając wagę problemu nie tylko dla samego Olsztyna, ale również w sensie politycznym dla całej Polski. Praktyczne to posunięcie odpowiadało jak najbardziej teoretycznym założeniom Profesora w odniesieniu do zadań Polskiego Towarzystwa Historycznego w dziedzinie regionalistyki. Profesor Herbst pogląd swój w tej sprawie formułował kilkakrotnie. Uważał, że placówki tego typu jak stacje naukowe „winny być ogniwem pośrednim pomiędzy ogółem historyków danego regionu [...] a Instytutem Historii PAN, który powinien oceniać plany regionalne z punktu widzenia całości”<sup>3</sup>. One bowiem organizują warsztat pracy naukowej, zbierają materiały źródłowe, prowadzą ewidencje badań itd. Za pośrednictwem agend Polskiego Towarzystwa

<sup>1</sup> Por. ostatnie wspomnienia i nekrologi: M. Biskup, *Stanisław Herbst i jego wkład w historiografię pomorską*, *Litery*, 1973, nr 11, ss. 10—11; W. Czapliński, *In memoriam Profesora Stanisława Herbsta (1907—1973)*, *Śląski Kwartalnik Historyczny* Sobótka, 1973, nr 4, s. 548; S. Kieniewicz, *Ostatni polski polihistor*, *Tygodnik Powstachny*, 1973, nr 29, s. 3; Z. Libera, *Stanisław Herbst (1907—1973)*, *Przegląd Humanistyczny*, 1974, nr 1, ss. 117—121; H. Samsonowicz, *Profesor Stanisław Herbst*, *Kultura*, 1973, nr 27, s. 3; A. Zahorski, *Humanista, pedagog, społecznik*, *Polityka*, 1973, nr 27, s. 15 i najpełniejsza biografia tegoż, *Stanisław Herbst (12 VII 1907—24 VI 1973)*, *Kwartalnik Historyczny*, 1973, nr 4, ss. 1020—1025; M. Biskup, *Stanisław Herbst (1907—1973)*, *Zapiski Historyczne*, t. 39, 1974, z 1, ss. 161—163; W. Majewski, *Stanisław Herbst — historyk wojskowy*, *Przegląd Historyczny*, 1974, z 1, ss. 5—18; M. Małowist, *Wspomnienie o Stanisławie Herbście*, *Przegląd Historyczny*, 1974, z 1, ss. 1—4.

<sup>2</sup> Registratura Stacji Naukowej Polskiego Towarzystwa Historycznego (dalej PTH) w Olsztynie. Pismo sekretarza Wydziału I PAN, prof. dr. K. Wyki z 28 III 1953; protokół z walnego zjazdu PTH w Katowicach z 3 i 4 VI 1953; pismo prof. dr. S. Hoszowskiego z 22 VI 1953; Wojewódzkie Archiwum Państwowe, Zespół Instytutu Mazurskiego. Pismo E. Sukertowej-Biedrawiny z 3 VII 1953.

<sup>3</sup> S. Herbst, *Regionalne badania historyczne w przeszłości i w Polsce Ludowej*, *Kwartalnik Historyczny*, 1956, nr 4/5, s. 467.

Historycznego dążył Profesor do wciągnięcia „do pracy naukowej i twórczości wszystkich ludzi metodycznie wyszkolonych”<sup>4</sup>, a także amatorów, którym należało przyjść z konkretną, indywidualną pomocą i radą. W Towarzystwie Historycznym powinni się spotykać ludzie, których łączyłoby umiłowanie wiedzy i wzajemny szacunek, mimo że część z nich prowadzić będzie intensywniejsze badania naukowe, a druga część większy nacisk położy na popularyzację tej nauki<sup>5</sup>. Znajomość przeszłości swego miasta czy regionu, wbrew pozorom, to nie jest jedynie abstrakcyjne umiłowanie kultury historycznej, ale jest to poważny obowiązek, zwłaszcza dla miejscowych działaczy i gospodarzy, którzy muszą przecież znać zagadnienia terenu, na którym pracują. Z przykładu najnowszej historii Warmii i Mazur oraz Opolszczyzny wyciągał Profesor wniosek: „Brak znajomości historycznej drobnych niekiedy regionów byłby powodem niewłaściwej polityki lokalnej i centralnej, zwłaszcza na ziemiach zachodnich”<sup>6</sup>.

Rok 1953 można uważać za datę, kiedy to historycy warszawscy „dostrzegli” wreszcie Olsztyn. Na listopadową sesję naukową tego roku, poświęconą 600-leciu Olsztyna, przyjechali przedstawiciele władz Polskiego Towarzystwa Historycznego z Warszawy, a także z Torunia. W czasie tej sesji zostali uroczystie uhonorowani działacze ruchu polskiego w Prusach Wschodnich: Michał Lengowski i Maria Zientara-Malewska. Właśnie poetka warmińska zwróciła się z gorącym apelem do przedstawicieli polskiej profesury o pomoc w badaniach nad historią Warmii i Mazur, a w imieniu nauki polskiej o obowiązku tym przyrzekł pamiętać Bogusław Leśnodorski<sup>7</sup>.

W trzy tygodnie później Profesor Herbst wygłosił po raz pierwszy w Olsztynie referat o wojnie pruskiej w 1520 roku<sup>8</sup>. Niebawem też zapadła decyzja o urzędzeniu Walnego Zgromadzenia Polskiego Towarzystwa Historycznego w Olsztynie w celu politycznego podkreślenia znaczenia 500 rocznicy zjednoczenia Pomorza z całością ziem polskich. Przygotowaniami tymi kierował bezpośrednio Stanisław Herbst, On też zorganizował wspólnie z doktorem Marianem Biskupem przy pomocy olsztyńskiej Stacji wystawę map pt. *Rozwój obrazu kartograficznego Mazur i Warmii*<sup>9</sup>. Aby wagę zjazdu historycznego uświadomić miejscowemu społeczeństwu, Profesor Herbst udzielił „Głosowi Olsztyńskiemu” wywiadu, w którym podkreślił rolę „manifestacji naukowej” z okazji rocznicy inkorporacji, a ponadto wyjaśnił potrzebę prowadzenia badań historycznych nad dziejami Warmii i Mazur<sup>10</sup>. Zjazd ten w zakończeniu

<sup>4</sup> Ibidem.

<sup>5</sup> S. Herbst, *Zadania i perspektywy dalszej pracy PTH*, Kwartalnik Historyczny, 1957, nr 1, s. 64.

<sup>6</sup> S. Herbst, *Regionalne*, s. 465; por. też T. Grygier, *Profesor Stanisław Herbst — opiekun badań regionalnych na Mazurach i Warmii (z okazji 60-lecia urodzin)*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1968, nr 2, ss. 175—178.

<sup>7</sup> Świat i My. Dodatek do „Głosu Olsztyńskiego”, 1953, nr 90 z 21 XI.

<sup>8</sup> W. Wrzesiński, *Kronika naukowa województwa olsztyńskiego za lata 1953—1956*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1957, nr 2, s. 104.

<sup>9</sup> Registratura Stacji Naukowej PTH w Olsztynie. Sprawozdanie za rok 1951.

<sup>10</sup> Głos Olsztyński, 1954, nr 122 z 25 V.

zapowiedział: „obrady te stanowią będą zapoczątkowanie nowych i szeroko zakrojonych badań nad historią Pomorza Wschodniego w ścisłym związku z dziejami całego narodu polskiego”. Jednakże sesja olsztyńska spotkała się z niezastuzoną naganą ze strony miejscowej prasy, która zarzuciła referatom przyczynkarstwo i nadmierne poświęcanie uwagi dziejom Pomorza Gdańskiego w XIX i XX wieku kosztem tematyki inkorporacyjnej z XV wieku.

Profesor Herbst przyjął te głosy spokojnie, nawet ucieszył się z pewnego roznamiętnienia, uważając dyskusję w sprawach historycznych za pomyślny symptom. Podenerwowanym nieco miejscowym historykom radził podniesienie rękawicy drogą spokojnej odpowiedzi polemicznej na łamach prasy, a nadto proponował urządzenie dużego spotkania z udziałem miejscowych historyków, dziennikarzy, nauczycieli i działaczy politycznych, na którym zostałyby przedstawione najważniejsze bolączki naukowe i organizacyjne olsztyńskiego środowiska historycznego. Profesor uważał otwartą dyskusję za najskuteczniejszą drogę do wyjaśniania nieporozumień i łagodzenia zadrażeń<sup>11</sup>.

Krok dalszy, zmierzający do uaktywnienia środowiska olsztyńskiego, stanowił tak zwany okres październikowy. Od roku 1951 Olsztyn pozbawiony był własnego czasopisma naukowego. O założeniu nowego czasopisma lub o reaktywowaniu dawnych „Komunikatów” Instytutu Mazurskiego myśleli historycy olsztyńscy bardzo często. Do koncepcji tej wracał uporczywie zwłaszcza dr Tadeusz Grygier, który między innymi zgłosił w tej sprawie formalny wniosek na posiedzeniu Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego w grudniu 1953 roku<sup>12</sup>. Ale na realizację tego postulatu było jeszcze za wcześnie. Myślał też o czasopiśmie olsztyńskim archeolog Jerzy Antoniewicz. Sprawa zaczęła dojrzewać w 1956 roku. W czasie zjazdu październikowego delegacji Polskiego Towarzystwa Historycznego generalnie opowiedzieli się za regionalizacją badań historycznych w Polsce, a Profesor Herbst na sekcji badań regionalnych stwierdził, że doświadczenia Stacji Naukowej Polskiego Towarzystwa Historycznego w Olsztynie skłaniają do rozszerzenia tego typu działalności na inne regiony, między innymi na Górny Śląsk<sup>13</sup>. Wnioski tej sekcji zmierzały do „organizacji takich badań i wydawnictw, które mogłyby się oprzeć na najszerszej podstawie regionalnej pracowników naukowych”. Chodziło o uznanie „badań regionalnych za zagadnienie podstawowe odbudowy kultury historycznej społeczeństwa”, zwłaszcza na terenie ziem zachodnich i północnych<sup>14</sup>. Wniosek zgłoszony przez członków delegacji olsztyńskiej i toruńskiej został poparty przez Stanisława Herbstę i Tadeusza Cieślaka. Wniosek brzmiał: „Walny zjazd PTH,

<sup>11</sup> Listy S. Herbstę z 27 VII 1954 i 17 IX 1954 do E. Sukertowej-Biedrawiny (w posiadaniu córki, B. Wilamowskiej z Olsztyna).

<sup>12</sup> Registratura Stacji Naukowej PTH w Olsztynie. Protokół z posiedzenia Zarządu Głównego PTH z 7 XII 1953.

<sup>13</sup> S. Herbst, *Regionalne badania historyczne*, w: *Polskie Towarzystwo Historyczne 1886—1956. Księga pamiątkowa z okazji zjazdu jubileuszowego PTH w Warszawie 19—21 X 1956*, Warszawa 1958, s. 98.

<sup>14</sup> *Polskie Towarzystwo Historyczne*, op. cit., ss. 102—103.

zważywszy na szczególnie ciężką i niekorzystną sytuację takich ośrodków pozauniwersyteckich na terenie ziem północno-zachodnich jak Olsztyn, uchwała zwrócić się do odpowiednich czynników z apelem i prośbą o stworzenie warunków pracy naukowo-wydawniczej w olsztyńskim środowisku historycznym<sup>15</sup>.

Oczywiście, wiele zależało od postawy samego Olsztyna, od jego sprawności tak organizacyjnej, jak i naukowej. Profesor Herbst zachęcał, udzielał różnych wskazówek, a jednocześnie pilnie przypatrywał się wstępnym poczynaniom w Olsztynie. Olsztyn bardzo liczył właśnie na Stację Naukową Polskiego Towarzystwa Historycznego, a zwłaszcza na doświadczenia edytorskie jej kierowniczkii, Emilii Sukertowej-Biedrawiny. Początkowo zastanawiano się, czy nowe pismo powinno się ukazywać jako wkładka regionalna do „Zapisek Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, czy też powinno zostać reaktywowane w postaci dawnych „Komunikatów” Instytutu Mazurskiego<sup>16</sup>. Profesor Herbst był ostrożny, widział „wydawnictwo ukazujące się dosyć często, zamieszczające prace mniejszych rozmiarów”<sup>17</sup>. Zastanawiał się też, „czy projektowane wznowienie «Komunikatów» Stacji pomyślane jest jako narzędzie popularyzacji, na przykład na potrzeby nauczycielstwa, czy też jako zbiór suchych niekiedy, ale pożytecznych przyczynków, czy referatów, takich jak dawny referat prof. Łowmiańskiego”<sup>18</sup>. Wśród młodszych pracowników nauki widział autorów recenzji i omówień wydawnictw niemieckich i polskich, dotyczących historii Warmii i Mazur. Profesor Herbst zdawał sobie jasno sprawę z tego, że pomyślny start nowego pisma zmobilizuje do pracy naukowej szeroki krąg miejscowych autorów, toteż stale podkreślał i w późniejszych latach, że pismo powinno się opierać na siłach olsztyńskich, a „import jest tylko dodatkiem”<sup>19</sup>.

Zaniepokoił się poważnie inną inicjatywą wydawniczą, mianowicie myślą powołania przez Muzeum Mazurskie „Rocznika Olsztyńskiego”. Nurtowała go zwłaszcza sprawa, że „Komunikaty” i „Rocznik Olsztyński” będą posiadały podobny profil, czemu był przeciwny. Pisał: „Chyba nie byłoby słuszne, by dwa czasopisma, dwie instytucje ubiegały się o taki sam materiał. Ośrodek olsztyński nie podoba na dłuższą metę dwóm podobnym wydawnictwom. Konieczne jest chyba wzajemne porozumienie, wzajemne zasilanie pracy na podstawie celowego jej podziału”<sup>20</sup>. Profesor Herbst, widząc zapał Muzeum Mazurskiego, nie oponował przeciwko idei założenia „Rocznika Olsztyńskiego”, domagał się jedynie ścisłego okre-

<sup>15</sup> Ibidem, s. 164.

<sup>16</sup> Registratura Stacji Naukowej PTH w Olsztynie. Plan pracy Stacji na lata 1956—1960 oraz protokół z posiedzenia Rady Naukowej Stacji Naukowej PTH z 22 V 1955.

<sup>17</sup> List S. Herbsty z 26 XI 1956 do E. Sukertowej-Biedrawiny (w posiadaniu B. Wilamowskiej).

<sup>18</sup> List S. Herbsty z 29 XII 1956 do E. Sukertowej-Biedrawiny (w posiadaniu B. Wilamowskiej).

<sup>19</sup> List S. Herbsty z 29 XI 1960 do E. Sukertowej-Biedrawiny (w posiadaniu B. Wilamowskiej).

<sup>20</sup> List S. Herbsty z 26 XI 1956 do E. Sukertowej-Biedrawiny (w posiadaniu B. Wilamowskiej).

ślenia profilów obu pism i ewentualnej współpracy, a nie rywalizacji pomiędzy nimi. Decyzje olsztyńskie poszły generalnie po myśli Profesora. O ile „Komunikaty” od początku zajęły się problematyką historyczną Prus Wschodnich, to „Rocznik” interesował się także archeologią, historią sztuki, etnografią, językoznawstwem Prus i częściowo krajów bałtyckich. Dopiero gdy po 3 tomach „Rocznik Olsztyński” na okres kilku lat przestał wychodzić, „Komunikaty”, w poczuciu odpowiedzialności za humanistykę olsztyńskiego pisma, rozszerzyły profil pisma, zamieszczając artykuły również z dziedziny archeologii, historii sztuki i etnografii historycznej. Profesor Herbst należał do Rady Redakcyjnej „Rocznika Olsztyńskiego” i tutaj wspierał pismo raczej symbolicznie swoim nazwiskiem<sup>21</sup>. Natomiast, chociaż nie znajdujemy nazwiska Profesora w stopce redakcyjnej „Komunikatów”, był przecież ich gorliwym współpracownikiem, więcej — opiekunem. Już w pierwszym zeszycie opublikował referat o wojnie pruskiej z 1520 roku<sup>22</sup>, a następnie wielokrotnie nadsyłał swoje, przeważnie krótkie, ale bardzo cenne artykuły. W okresie 550 rocznicy bitwy grunwaldzkiej zwraca uwagę jego żywa polemika ze Stefanem Kuczyńskim<sup>23</sup>. Profesor Herbst czytał każdy zeszyt „Komunikatów”, a następnie dzielił się swymi spostrzeżeniami z redaktorem Emilią Sukertową-Biedrawiną, utwierdzając ją zwłaszcza w słusznej polityce szukania piór wśród miejscowych autorów, bardzo często debiutantów.

Wyrazem dużego zainteresowania problematyką historyczną Warmii i Mazur, a zarazem uznania dla miejscowego środowiska historycznego ze strony Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego, była decyzja o zorganizowaniu Walnego Zgromadzenia w 1962 roku w Olsztynie, a więc po raz drugi w ciągu 8 lat. Tematyka naukowa dotyczyła problematyki świadomości narodowej na tych terenach. Niezmiernie ciekawy referat wygłosił wówczas Profesor o świadomości narodowej na ziemiach pruskich w XV—XVII wieku<sup>24</sup>.

Następna, bardzo istotna sprawa związana z organizacją życia naukowego w Olsztynie — to stosunek Profesora do Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego. Ośrodek powstał z inicjatywy młodych historyków olsztyńskich, którzy uważali, że dotychczasowe formy pracy naukowej w zakresie humanistyki na Warmii i Mazurach są już zbyt skromne. Chodziło o to, aby badania poszerzyć o nowe dyscypliny, a także aby umożliwić dalszy rozwój badaniom historycznym, między innymi przez stworzenie bazy wydawniczej dla publikacji książkowych<sup>25</sup>. W 1961

<sup>21</sup> Por. szerszą charakterystykę „Rocznika Olsztyńskiego” T. Swat, *Dziesięć tomów „Rocznika Olsztyńskiego”*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1972, nr 1, ss. 189—199.

<sup>22</sup> S. Herbst, *Kampania jesienna 1520 r. na Warmii i Powiślu*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1957, nr 1, ss. 4—10.

<sup>23</sup> S. Herbst, *Uwagi o bitwie grunwaldzkiej*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1958, nr 3, ss. 193—196; tenże, *W odpowiedzi prof. dr. Kuczyńskiemu*, ibidem, 1958, nr 1, s. 103; tenże, *Jeszcze o Grunwaldzie*, ibidem, 1959, nr 2, ss. 216—217; tenże, *Znów o Grunwaldzie*, ibidem, nr 3, ss. 414—415.

<sup>24</sup> S. Herbst, *Świadomość narodowa na ziemiach pruskich w XV—XVII w.*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1962, nr 1, ss. 3—10.

<sup>25</sup> W. Ogrodziński, *Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego*, Rocznik Olsztyński, t. 4, 1964, ss. 463—468.



roku były to piękne plany, przyszłość miała pokazać, czy uda się je zrealizować. Jednakże bardzo wiele zależało od tego, czy Ośrodek Badań Naukowych będzie stanowił kontynuację dorobku Stacji Naukowej, czy też będzie musiał zaczynać w jakimś sensie od zera. Chodziło głównie o to, czy pracę swą będzie mógł oprzeć o warsztat naukowy, wykształcony w placówce Polskiego Towarzystwa Historycznego. I tutaj zależało bardzo wiele od decyzji Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego, od jego prezesa, który bodajże najlepiej w Warszawie w tym czasie znał stosunki olsztyńskie. Decyzja nie była łatwa, w samym Olsztynie przecież istniały różne poglądy na tę sprawę, zwłaszcza sprzeciwiali się tym projektom starsi historycy. Jednakże Profesor Herbst i Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Historycznego odnieśli się do nowych planów z wiarą, uważając, że stanowią one będą w życiu Olsztyna poważny krok naprzód. Profesor pisał: „nie powinniśmy się przeciwstawiać konsolidacji pracy naukowej w Olsztynie w obronie partykularnych interesów PTH”<sup>26</sup>. I rzeczywiście poparcie Polskiego Towarzystwa Historycznego w poważnym stopniu ułatwiło założenie Ośrodka Badań Naukowych, a sam Profesor Herbst aktywnie uczestniczył najpierw w pracach jego Kuratorium, a następnie Rady Naukowej.

Niezależnie od działalności naukowo-organizacyjnej Profesor znajdował również czas na konkretne badania historyczne dotyczące ziem pruskich. Jak wiadomo, interesował się problematyką miejską. Z okazji 650-lecia Lidzbarka Warmińskiego wygłosił w 1958 roku bardzo ciekawy, syntetyczny referat pt. *Dzieje miast pruskich*, którego streszczenie ukazało się także w „Komunikatach Mazursko-Warmińskich”<sup>27</sup>. Zainteresowania te skłoniły Go również do uczestnictwa w sympozjum poświęconemu monografiom miast i powiatów, zorganizowanemu przez Ośrodek Badań Naukowych w 1963 roku<sup>28</sup>. W 1967 roku Profesor opublikował w wydawnictwie zbiorowym *Szkice olsztyńskie* artykuł dotyczący fragmentu kampanii napoleońskiej pod Olsztynem<sup>29</sup>.

Profesor Herbst docenił też wagę sesji naukowej w Olsztynie, poświęconej stanowi i potrzebom badawczym Warmii i Mazur w zakresie humanistyki. Sesja ta odbyła się w lutym 1965 roku. Była to poważna impreza, która zgromadziła prawie wszystkich historyków interesujących się przeszłością tych regionów. Nakreśliła ona program badawczy na wiele lat. Profesor, który podsumował obrady, przypomniał o konieczności prowadzenia dokumentacji naukowej i tworzeniu warsztatu pracy, o ocaleniu od zniszczenia ostatnich pamiątek przeszłości, o potrzebie opracowania atlasów etnograficznych, językoznawczych i historycznych. Nie tylko region olsztyński, ale cała Polska — mówił Profesor — czeka na naukową

<sup>26</sup> List S. Herbst do E. Sukertowej-Biedrawiny z 2 II 1963 (w posiadaniu B. Wiałomskiej).

<sup>27</sup> Streszczenie referatu profesora S. Herbst pt. *Dzieje miast ziem pruskich*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1958, nr 3, ss. 310 n.

<sup>28</sup> J. Sikorski, *Konferencja poświęcona monografiom miast i powiatów*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1963, nr 3, ss. 476—482. Trzeba tu zauważyć, iż Profesor Herbst był przeciwnikiem organizowania zbyt częstych sesji naukowych w Olsztynie.

<sup>29</sup> S. Herbst, *Manewr Olsztyn—Jonkowo (1807)*, w: *Szkice olsztyńskie*. Praca zbiorowa pod red. J. Jasińskiego, Olsztyn 1967, ss. 147—153.

syntezę dziejów Warmii i Mazur, albo szerzej — terenów b. Prus Wschodnich. Obowiązkiem nauki polskiej jest wszechstronne badanie przeszłości z uwzględnieniem nie tylko ludności polskiej, ale również niemieckiej, litewskiej, żydowskiej<sup>30</sup>. Ten skądinąd oczywisty postulat stanowił dla wielu osób, uważających, że badania nasze powinny wciąż koncentrować się na sprawie polskości, niemal kamień obrazy. Ostatni postulat Profesora, zgłoszony już, niestety, tylko korespondencyjnie wiosną 1973 roku Radzie Naukowej Ośrodka Badań Naukowych, dotyczył badań nad historią Kościoła ewangelickiego na Mazurach, zaniedbanych przez naukę polską.

Na uwagę zasługują też nadzwyczaj żywe i serdeczne kontakty Profesora z Emilią Sukertową-Biedrawiną, wyrazem których jest zbiór około 300 listów Profesora<sup>31</sup>. Niezależnie od systematycznej pomocy, udzielanej Emilii Sukertowej-Biedrawinie w sprawach Stacji i „Komunikatów”, Profesor poprzedził swoim wstępem wspomnienia Biedrawiny wydane w 1965 roku<sup>32</sup> oraz drugi tom jej *Kart z dziejów Mazur*<sup>33</sup>.

W zakończeniu należy wspomnieć o jeszcze jednej zasłudze Profesora, nazwijmy ją, niewymiernej. Historycy olsztyńscy, borykający się na co dzień z różnorakimi trudnościami i kłopotami, zdawali sobie sprawę z tego, że mogą zawsze liczyć na życzliwość i radę Profesora, który mimo tak licznych swych obowiązków nigdy się nie uchylił od interwencji u władz, czy udzielenia pomocy poprzez osobiste zaangażowanie się, nawet w sprawach niepopularnych, ale za to ważnych, czasami tylko w indywidualno-ludzkich, na które nigdy nie był obojętny.

W sumie więc olsztyńskie środowisko humanistyczne, a specjalnie historyczne, wspominać będzie Profesora z głęboką, serdeczną wdzięcznością.

<sup>30</sup> A. Łukaszewski, *Potrzeby badawcze humanistyki na Warmii i Mazurach*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1965, nr 2, s. 316.

<sup>31</sup> Listy te znajdują się w posiadaniu B. Wilamowskiej. E. Sukertowa-Biedrawina opatrzyła drugą, nie opublikowaną część swych wspomnień następującą dedykacją: „Czciogodnemu, Drogiemu Panu Profesorowi, doktorowi Stanisławowi Herbstowi, który od 1953 roku patronował mojej pracy na terenie Mazur w Stacji Naukowej Polskiego Towarzystwa Historycznego oraz skłonił mnie przed rokiem do opracowania drugiej części *Dawno a niedawno* (Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, sygn. PTH, R. 191).

<sup>32</sup> E. Sukertowa-Biedrawina, *Dawno a niedawno. Wspomnienia*. [Przedmowa] S. Herbst, ss. 5—6, Olsztyn 1965.

<sup>33</sup> E. Sukertowa-Biedrawina, *Karty z dziejów Mazur. Wybór pism*, t. 2, S. Herbst, Przedmowa, ss. 7—9, Olsztyn 1972.

## PROFESSOR STANISŁAW HERBST'S WIRKEN FÜR ERMLAND UND MASUREN

## Zusammenfassung

Stanisław Herbst, 1907 in Estland geboren, studierte Geschichte an der Warschauer Universität. Er promovierte dort 1931 mit einer Dissertation über den livländischen Krieg 1600—1601. Während der deutschen Okkupation in Polen war er in der Untergrundbewegung tätig: er war Mitarbeiter des Büros für Information und Propaganda der *Armia Krajowa* (Heimatarmee). 1954 wurde er zum außerordentlichen Professor, 1961 zum Ordinarius ernannt. Während der gesamten Nachkriegszeit arbeitete er an der Warschauer Universität; er war u.a. 1965—1969 Dekan der Historischen Fakultät. Aus seiner Schule kommen über 400 Magister und etwa 70 Doktoren. Er interessierte sich für mehrere Gebiete der Geschichtswissenschaft, vor allem für die Militärgeschichte, für die Geschichte und Kultur der Städte, sowie für die historische Geographie. Er selbst hat über dreihundert wissenschaftliche Arbeiten veröffentlicht.

1956—1973 war er Vorsitzender des Vorstandes der Polnischen Historischen Gesellschaft. Für die Bedürfnisse der regionalen Forschungen im Bereich des gesamten Landes, insbesondere aber in den Nord- und Westgebieten war er sehr empfänglich. Sein Interesse für Ermland und Masuren stieg, als 1953 die frühere Forschungsstelle des Posener Westinstituts in Olsztyn (Allenstein) durch die Polnische Historische Gesellschaft übernommen wurde. Er widmete seine große Aufmerksamkeit der Entwicklung dieser Forschungsstelle und gab seiner Überzeugung Ausdruck, daß sie, unabhängig von ihrer eigenen Forschungsarbeit, auch mit den hie und da wirkenden Geschichtsliebhabern zusammenarbeiten solle. Im Jahre 1957 unterstützte er das Bemühen, als Organ der Forschungsstelle der Polnischen Historischen Gesellschaft in Olsztyn, die Vierteljahrsschrift „*Komunikaty Mazursko-Warmińskie*“ („Masurisch-Ermländische Mitteilungen“), ins Leben zu rufen, sowie im Jahre 1958 ein „*Rocznik Olsztyński*“ („Allensteiner Jahrbuch“) als Organ des Masurischen Museums. Professor Herbst hat die „*Komunikaty*“ mehrmals mit eigenen Arbeiten beliefert und Frau Emilia Sukertowa-Biedrawina mit wertvollen Ratschlägen und Hinweisen große Hilfe in ihrer Redakteurstätigkeit geleistet. Im Jahre 1961 unterstützte Professor Herbst mit dem gesamten Vorstand der Polnischen Historischen Gesellschaft die neue Initiative von Olsztyn, die Wojciech-Kętrzyński-Forschungsstelle zu errichten, indem er ihr als Deposit die wertvolle Bibliothek der masurischen Forschungsstelle überweisen ließ. An vielen wissenschaftlichen Konferenzen und Tagungen in Olsztyn nahm er persönlich teil. Er interessierte sich insbesondere für die Ausarbeitung eines Forschungsprogramms im Bereich der Gesellschaftswissenschaften für diese Region.

Professor Herbst, der am 24. Juni 1973 verstorben ist, wird immer als der aufrichtige Freund und Gönner der Kultur und Wissenschaft in Ermland und Masuren in Erinnerung bleiben.